

Rosjanie.

KRONIKA ROSYJSKA.

Życie mniejszości rosyjskiej w Polsce, które dzięki małej jej liczebności i brakowi większych skupień, pomimo istnienia ogólnorosyjskiej organizacji — Rosyjskiego Zjednoczenia Narodowego (R. N. O.), było wolnem tętnem, od pewnego czasu poczęło przejawiać pewne ożywienie. Stało się to przede wszystkim dzięki inicjatywie pos. Serebrennikowa, który, chcąc wlać w organizację tę nieco życia, postanowił zwołać zjazd organizacyjny we Lwowie na dzień 4 grudnia r. z. Zamiar ten jednak został uskuteczniiony dopiero dn. 2 lutego r. b.

Wybór Lwowa na miejsce zjazdu był nieprzychylnie komentowany przez ludność ukraińską, która rozumiała fakt ten jako zaznaczenie chęci traktowania miasta tego, jako terenu podległego wpływom rosyjskim, jako terenu, z którego Rosjanie nie rezygnują ze swoich rzekomych praw.

Stanowisko to, jak się okazało z ogólnopolitycznych uchwał stwierdzających, że R. N. O. „stojąc niezachwianie przy zasadzie jedności narodowej i kulturalnej wszystkich plemion ruskich, będzie dążyło do taktycznego urzeczywistnienia w życiu całkowitego równouprawnienia zarówno całej ludności ruskiej w ogólności, jak i poszczególnych Rosjan w szczególności, do rzeczywistego zaspokojenia potrzeb kulturalno-narodowych ludności ruskiej“ — nie było zbyt dalekie od prawdy.

Nie jest sprzeczny zaś z temi uchwałami dalszy art. 3, który stwierdza, że R. N. O. „uznając prawo samookreślenia dla każdej narodowości, będzie dążyła do możliwie pełnego urzeczywistnienia tej zasady w stosunku do ludności ruskiej, zamieszkującej w granicach państwa polskiego, współpracując po bratersku z innymi narodowościami dążącemi do tegoż celu“, gdyż chodzi tu o ludność ruską, jako jedną całość i o mniejszości niesłowiańskie.

W związku z temi uchwałami pozosta-

ją postulaty, żądające wprowadzenia na uniwersytetach w Wilnie i Lwowie katedr rosyjskiego języka, historii i literatury.

Jako zadania, które mają być urzeczywistnione w najbliższym czasie zjazd domaga się: 1) przyznania obywatelstwa polskiego b. obywatelom imperjum rosyjskiego zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego; 2) wprowadzenia w życie zasady narodowo-personalnego samookreślenia, 3) uznanie praw języka rosyjskiego w administracji i sądownictwie, 4) zakładanie szkół średnich i niższych z językiem wykładowym rosyjskim stosownie do woli ludności; 5) uchwalenia pomocy kredytowej rosyjskim organizacjom gospodarczym; 6) przeprowadzenia w dziedzinie prawa wyborczego nowel konstytucji; 7) w dziedzinie wyznaniowej zjazd żąda: oddzielenia cerkwi od państwa, pozostawienia decydującego głosu w sprawach tego wyznania ludności rosyjskiej, zaprzestania zamykania świątyń prawosławnych i zwrot zabranych, usunięcia od wpływów na sprawy cerkiewne czynników świeckich i pozostawienia języka cerkiewno-słowiańskiego jako języka nabożeństw.

W dalszym ciągu zjazd żąda: 8) rozwoju ustawodawstwa społecznego, 9) zniesienia wszelkich ograniczeń przy przyjmowaniu na służbę państwową osób narodowości ruskiej i wyznania prawosławnego; 10) przeprowadzenia reformy rolnej z uwzględnieniem praw i potrzeb miejscowej ludności ruskiej. Zjazd wybrał naczelną Radę R. N. O., która ma kierować dalszemi pracami organizacji w składzie następującym: przewodniczący dr. P. O. Korol; członkowie: z terytorjum b. Kongresówki pos. N. S. Serebrennikow, sen. M. Kasperowicz, woj. nowogródzkiego pp. G. Moller i I. Kissel, woj. wołyńskie: D. Andro, W. Piewencew, na woj. lwowskie: dr. Hłuszkiewicz i G. Mobe, na woj. stanisławowskie — dr. M. Sochocki i A. Gonetjak, na woj. tarnopolskie K. Hawryszkow i S. Wyśkow; na woj. wileń-

skie Gonaczko i Buturlin; na woj. poleskie A. Kisłowski.

Rzecz charakterystyczna, że uchwały dotyczące „jedności plemion ruskich“ nie zostały aprobowane przez okręg wileński, co zaznaczyło się w wystąpieniu przeciwko tym uchwałom na posiedzeniu dn. 20.II 27 r., pomimo wystąpień pp. Gościaczko, Buturlina, dowodzących, że inkryminowany ustęp uchwał nie jest przejściem agresywności ani wobec Białorusinów, ani wobec Ukraińców. Wyrazem takiego stosunku do powyższych uchwał stał się punkt II rozwinięcia ich, w którym okręg wileński zaznacza uznanie narodu białoruskiego na terytorjum Wileńszczyzny, z którym R. N. O. nawiązać chce przyjazne stosunki i ściśle z nim współpracować.

*

Doniosły fakt, jakim był w życiu ludności rosyjskiej w Polsce zjazd lwowski nie znalazł dostatecznego omówienia na łamach prasy. „Wilenskoje Utro“ i „Wo-

lynskoje Słowo“, ściśle mówiąc zamieściły tylko informacyjne artykuły. Jedynie tylko „Za swobodu“ (Nr. 31 z dn. 9.II 27), przeprowadziła dość oględny bilans prac zjazdu.

Na tem polega znaczenie zjazdu, zdaniem organu emigracji rosyjskiej, że rosyjska mniejszość uzyskała naczelny organ i prowincjonalne ciała wykonawcze, przy których pomocy będzie mogła przystąpić do zrealizowania swych dążeń.

Natomiast niefortunne były, zdaniem „Za swobodu“, rezolucje polityczne, mogą one bowiem wywołać niechęć wśród mniejszości słowiańskich. Również niefortunne jest zdecydowanie spraw cerkwi, którą zjazd uważa za dziedzinę wyłącznie rosyjską, co również wywoła niewątpliwy sprzeciw nie rosyjskiej ludności prawosławnej.

Takież samo stanowisko pismo zajmuje, witając z zadowoleniem uchwały wileńskie („Za swobodu“ Nr. 45 z dn. 25.II).

Kwestje narodowościowe poza Polską.

Rosja Sowiecka.

UKRAIŃSKA PRAWOSŁAWNA AUTOKIEFALNA CERKIEW

Ukraińska Prawosławna Autokiefalna Cerkiew powstała faktycznie w lutym 1920 r., kiedy z bractwa św. Cyryla i Metodego wyłączono i zorganizowano Kijowską Prawosławną Radę Cerkiewną w celu zukrainizowania jej i oderwania od Moskwy.

Poparła ją silnie bardzo inteligencja ukraińska. W lipcu 1920 r. Kijowska Rada Cerkiewna zwołała konferencję, która postanowiła, aby Rada nazywała się „Kijowską Gubernialną Radą Cerkiewną“, a działalność swą rozszerzyła na całą Ukrainę. Prezesem konferencji był Moroz, sekretarzem Tarasenko. Na konferencji tej wybrano też kandydatów na biskupów — Ba-

zylego Łypkińskiego i Żewczenkę, kiedy jednak opiekun nowej cerkwi ukraińskiej, arcybiskup Połtawski Porfenij zażądał od nich, żeby zostali mnichami, a oni się na to nie zgodzili, nie otrzymali święceń biskupich. Nie mogła więc Rada Cerkiewna stworzyć episkopatu.

Ruch cerkiewny ukraiński szerzył się szybko, chociaż brakło mu kapłanów, a stare moskalofilskie duchowieństwo wrogo było usposobione dla nowego ruchu. W maju 1921 r. Kijowska Rada Cerkiewna zwołała zjazd, który obrał Wszechukraińską Radę Cerkiewną i polecił jej zwołać w najbliższym czasie „Wszechukraiński Sobór Cerkiewny“, dla proklamowania Ukraińskiej Autokiefalnej Cerkwi Prawosławnej, (UPAC); prezesem Rady obrany był Moroz, a członkami: Czechowski, Łypkiw-

ski, Szarajewski, Sokołowski, Tarasenko.

14 października w katedrze św. Zofji w Kijowie zebrał się Wszechukraiński Sobór Cerkiewny, którego głównym zadaniem było utworzenie episkopatu. Kiedy jednak zwrócono się do Patryjarchy Moskiewskiego Michała, a potem do Patryjarchy Gruzi z prośbą o wyświęcenie biskupów ukraińskich i obaj odmówili, postanowiono dokonać wyświęcenia własnymi siłami. Biskupami zostali: Łypkiwski, Szarajewski, Teodorowicz, który zorganizował Cerkiew Autokiefałną w Ameryce, Jareszczenko, Storożenko, Brzesniwski, Pawliwski, Oksjuk.

Pierwszym metropolitą został Bazyl Łypkiwski. Odtąd ruch cerkiewny rozszerza się i opanowuje cały kraj, po roku działalności liczba parafij wynosi 1.200. Centralna władza moskiewska zaczęła się widocznie niepokoić powodzeniem ruchu, ponieważ wydała dekret o pozbawieniu praw obywatelstwa wszystkich, należących do Cerkwi Ukraińskiej. Represje te wpłynęły na to, że członkowie Rady cerkiewnej na zjeździe cerkiewnym 22 października 1922 roku podzielili się na kilka odłamów.

Na czele odłamu umiarkowanego w stosunku do bolszewików stanął biskup Czechowski, tworząc t. zw. „Cerkiew pracujących” i prosił rząd o zatwierdzenie statutu, władze sowieckie statut zatwierdziły, zmieniając nazwę na „Dijałno-Chrystowa Cerkiew”.

Na zjeździe cerkiewnym 1924 r. autokiefałści rozwiązali ten bolszewizujący odłam ukraińskiej cerkwi. W 1925 r. liczba parafij autokiefałnej cerkwi ukraińskiej wynosiła 1500. Zaczęły się jednak represje bolszewickie. W 1926 r. aresztowano metropolitę Łypkiwskiego i prezesa Wszechukraińskiej Rady Cerkiewnej Potijenkę, Radę rozwiązano, a instytucje cerkiewne opieczętowano. Czechowski poczynił zabiegi, żeby Autokiefałną Ukraińską Cerkiew ratować. Na skutek jego starań uwolniono aresztowanych, zaczęli oni znów swą dzia-

łalność, a 13 października 1926 r. odbył się Wielki Sobór Pokrowski, który doprowadził do zgody między Autokiefałnym Kościołem Prawosławnym a Dijałną Cerkwią Chrystusową. W ten sposób wszystkie odłamy połączyły się w Autokiefałną Prawosławną Cerkiew Ukraińską, która zyskuje w masach ukraińskich coraz szersze wpływy.

(S. K.)

MEMORJAŁ NARODOWEGO KOMITETU UKRAIŃSKIEGO.

Ostatnimi czasy na Ukrainie sowieckiej, ożywiła się działalność narodowo-niepodległościowych elementów społeczeństwa ukraińskiego. Dowodem tego jest pewnego rodzaju ultimatum wysłane przez nielegalny Narodowy Komitet Ukraiński do rządu bolszewickiego w Charkowie. Sytuacja obecna na Ukrainie — piszą autorzy w swoim ultimatum, przedstawia się następująco: na czele wszystkich urzędów stoją Żydzi i Rosjanie; ukraińskich działaczy społecznych trzymają bolszewicy zdala od placówek rządowych, a o ile przypadkiem znajdzie się gdzie Ukrainiec na stanowisku rządowym, to jest pilnowany przez Żydów lub Rosjan. Jeśli ktoś z Ukraińców protestuje przeciwko temu — zarzucają mu szowinizm i kontr-rewucjonizm. To też boją się żywiły ukraińskie otwarcie protestować. Wskutek tego większość działaczy ukraińskich wyeliminowano z aparatu państwowego, a moc inteligencji ukraińskiej, która mogłaby pracować na odpowiednich jej kwalifikacjach placówkach jest bez pracy. Nielepiej dzieje się na wsiach ukraińskich. Żydom wydaje rząd olbrzymie subwencje, kolonizuje pomiędzy nich najlepsze ziemie w południowej Ukrainie, zmuszając ludność ukraińską do poszukiwania nowego warsztatu pracy na Syberji. Nic też dziwnego, że szerzy się na Ukrainie antysemityzm, który doprowadzić może do strasznej rzezi Żydów. Wina w tym wypadku spada jedynie na rząd bolszewicki i na samych

Żydów, korzystających z uprzywilejowanego stanowiska i wyzyskujących masy pracującego ludu ukraińskiego. Pieniądz publiczny wydaje rząd bolszewicki na propagandę zagranicą, podczas gdy w kraju szerzy się nędza i bezrobocie. Czerwone wojsko znęca się nad ludnością, gwałci kobiety, całe wsie zarażone są syfilisem i innymi chorobami wenerycznymi.

Ponieważ w rządzie bolszewickim nie ma przedstawicieli narodu ukraińskiego, a władza sowieckich jest ekspozyturą rządu moskiewskiego, Narodowy Komitet Ukraiński żąda między innymi od rządu sowieckiego:

1) zwolnienia z więzienia aresztowanych działaczy ukraińskich;

2) ze wszystkich urzędów na Ukrainie zwolnienia 50% Żydów i Rosjan, naznaczący na ich miejsce urzędników—Ukraińców;

3) do rządu centralnego w Charkowie ma wejść kilku działaczy ukraińskich, znanych z udziału w ruchu narodowym;

4) wysiedlenia Żydów — kolonistów na Syberję, i podzielenia ziemi między rolników — Ukraińców;

5) zaprzestania prześladowania cerkwi ukraińskiej;

6) przestępców - komunistów skazywać, a nie zwalniać od kary dlatego tylko, że są komunistami i

7) nie teroryzować ludności podczas wyborów, a zabezpieczyć swobodę wyborów do rad.

O ile wymogi te nie zostaną wykonane, kończy ultimatum — Narodowy Komitet Ukraiński rozpocznie aktywną walkę przeciwko rządowi sowieckiemu.

Że rząd charkowski powyższe ultimatum otrzymał, stwierdził to prezes ukraińskiego Sownarkomu, Czubar, w swoim przemówieniu na okręgowej konferencji partyjnej.

NOWE NAUKOWE INSTYTUCJE NA UKRAINIE.

Charkowski rząd ostatecznie zatwierdził projekty, oraz statuty organizacji trzech nowych naukowych instytucji na Ukrainie, z których 2 będą w Kijowie, i 1 w Charkowie.

1) Instytut gospodarstwa wodnego.

Zadaniem tej nowej instytucji jest — studjowanie bogactwa wodnego Ukrainy. Samodzielnie, jak również i z innymi instytucjami, Instytut Wodnego Gospodarstwa, bada wszystkie wodne objekty i opracowuje odpowiednie mapy. Bada również wody, podziemne, w celach nawodnienia, albo omielenia, lub też wykorzystania wody przy meljoracji. Instytutem kieruje Komisarjat Ludowy Oświaty. Na czele instytutu stoi dyrektor wyznaczony przez Komisarjat Oświaty. Organem doradczym przy instytucji jest Rada instytutu: Rada składa się: z dyrektora, jego zastępcy, kierowników oddziałów, oraz z przedstawicieli: Akademji umiejętności, Ludowego Komisarjatu Reform Rolnych i Komunikacji, Wszechukraińskiej Rady Ludowego gospodarstwa, Instytutu Geologicznego, oraz przedstawicieli innych instytucji, które mają jakikolwiek bądź związek ze sprawami wodnymi.

II. Instytut cukrowy.

Ongiś sprawa była postawiona tak, że instytut miano organizować w Moskwie. Jednakże działaczom ukraińskim udało się przekonać centralne władze sowieckie, że Instytut Cukrowniczy musi być tam, gdzie jest ośrodek przemysłu cukrowego, to jest na Ukrainie, bo w Moskwie byłby on całkowicie izolowany od centrum cukrownictwa.

Obecnie przystąpiono do zorganizowania Instytutu z siedzibą w Kijowie. Zadaniem instytutu jest zajmować się teoretycznymi studjami, związanymi z przemysłem cukrowniczym.

III. Instytut geograficzny.

Instytut ten będzie założony w Charkowie. Dla organizacji instytutu, władze

sowieckie zaprosiły z Pragi znanego ukraińskiego geografa Profesora D-ra S. Rudnickiego. Władze sowieckie już ostatecznie zatwierdziły statut Ukraińskiego Geograficznego Instytutu.

Główne zadania instytutu polegają na prowadzeniu naukowo - doświadczalnej pracy we wszystkich dziedzinach ogólnej i opisowej geografji, wydawanie literatury z dziedziny geografji, map geograficznych wszystkich typów i rozmiarów: topograficznych, morskich, ściennych, specjalnych i innych.

Z POLITYKI NARODOWOŚCIOWEJ NA UKRAINIE.

W Ludowym Komisarjacie Zdrowia, ukrajinizację zakończono normalnie. Charakterystycznym jest, że do osób, nie posiadających języka ukraińskiego, należą w większości wypadków odpowiedzialni, kwalifikowani pracownicy, którzy obecnie studjują ukraiński język na własny rachunek. („Wisty“, L. 284).

Instytuty: Sanitarne - Bakterjologiczny, Gruźliczny, Psycho-Neurologiczny, oraz inne instytuty w Charkowie, w sprawie ukrajinizacji zajęły stanowiska nieprzychylne. Wyżej wymienione instytucje zorganizowały kursy ukraińskie, które jednak nie dały pozytywnych rezultatów. Przyczyny tego, badała specjalna komisja Narodowego Komisarjatu Oświaty i skonstatowała cały szereg niewykonanych dekretów rządu w sprawie ukrajinizacji. („Wisty“, L. 277).

MNIEJSZOŚCI NARODOWE NA WOŁYNIU SOWIECKIM.

Na Wołyniu sowieckim odbyło się bardzo uroczyste otwarcie 18 nowych narodowych rad gminnych, z których: 10 niemieckich, 4 polskich i 4 żydowskich. Jak podaje prasa sowiecka w rezolucjach podkreślono prawidłową politykę sowieckiej

władzą nowopowstałe gminy obiecują wszelkimi sposobami dopomagać do wzmocnienia robotniczo-włościańskiej władzy; nowopowstałe gminy obiecują wszelkimi sposobami dopomagać do wzmocnienia robotniczo-włościańskiej władzy“ („Wisty“, L. 281).

NASTROJE WSI UKRAIŃSKIEJ.

Prezes Wykonawczego Komitetu p. Pietrowski bardzo jest zaniepokojony propagandą, która szerzy się we wsiach ukraińskich. W czasopiśmie bolszewickim „Wisty“ umieszczono krótki jego artykuł, w którym pisze: obecnie nadchodzą wiadomości ze wszystkich stron o aktywnej działalności zamożniejszych włościan, którzy starają się zająć miejsce nie tylko w gospodarczych organizacjach, kooperacjach, prywatnym handlu, a nawet chcą zająć miejsce w rządzie. Drugim charakterystycznym momentem, — pisze dalej Pietrowski jest, że w niektórych miejscach zamożne włościanstwo dąży do organizacji włościańskiego „Sojuza“, któryby bronił interesów, jakoby upośledzonych przez politykę bolszewicką rolników ukraińskich.

SOWIETY WOBEC UNDO.

Z dnia 18 lutego r. b. „Diło“ podaje, że niektóre koła emigracji ukraińskiej zagranicą, zwróciły się przez sowieckie poselstwo w Paryżu do rządu charkowskiego z memorjałem, w którym zaznaczyły, że działalność UNDO (Ukraińskie Nacjonalne Demokratyczne Objednanie), jest wroga partji komunistycznej i przeszkadza wprowadzeniu komunizmu w Galicji Wschodniej.

W celu sparaliżowania działalności UNDO prosiły: 1) wyasygnować większą kwotę na wydawanie gazety bolszewickiej w Galicji Wschodniej i w ten sposób zlikwidować czasopismo „Diło“, 2) wyasygnować kwotę na organizacyjny fundusz nowej narodowej partji, która będzie prze-

ciwna „Objednaniu“ i 3) wyasygnować potrzebną sumę na wyborczy fundusz, mając na uwadze, że w krótkim czasie odbędą się wybory do polskiego Sejmu.

Po rozpatrzeniu tego memorjału w Charkowie postanowiono: 1) wyasygnować fundusz, potrzebny na wydawanie codziennego pisma, któreby propagowało ideje bolszewickie, 2) oraz 3) punkty prośby, w sprawie asygnowania funduszu na organizację partji i na fundusz wyborczy — odrzucić.

INSTYTUT IM. T. SZEWCZENKI W CHARKOWIE.

Na ostatniemu posiedzeniu kolegjum NKO (Narodowego Komisarjatu Oświaty) zatwierdzono statut Instytutu im. T. Szewczenki w Charkowie. Instytut ten jest instytucją naukowo - badawczą, ma za zadanie zbierać różne materiały i dokumenty z nowej ukraińskiej literatury, jak również zbierać materiały, dotyczące życia i działalności Szewczenki.

POLITYKA NARODOWOŚCIOWA W ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH.

Na posiedzeniu prezydjum wszechukraińskiej rady związków zawodowych, które się odbyło w Charkowie dnia 19-go stycznia r. b. omawiano sprawę realizacji narodowościowej polityki wśród robotników. Z referatu członka prezydjum WURNK Kornijewskiego wynika, że narodowościowy skład robotników, zjednoczonych w związkach jest następujący: Ukraińców — 49,9%, Żydów — 12,8% i innych — 5,7%. Zaznaczyć się godzi, że narodowościowy skład pojedynczych związków, jest bardzo niejednorodny. Związek rolnych i leśnych robotników ma 75% Ukraińców, jak również związki pracowników poczt, komunikacji, cukrownictwa i oświaty. Związki robotników branży papierowej, robotników wodnych, robotników w sowiec-

kich handlowych instytucjach — liczą 50% — 60% Ukraińców.

Na tem samem posiedzeniu ustalono, że w związkach zawodowych robotnicy rozmawiają przeważnie po rosyjsku. Językiem tym rozmawia 66% robotników; po ukraińsku zaś rozmawia zaledwie 33%. Czytać po ukraińsku umie 40,2%. Co do księgowości to tylko 18,2% wszystkich zawodowych organizacyj prowadzi urzędowanie po ukraińsku. Reszta organizacyj prowadzi swoje kancelarje w języku rosyjskim.

ZJAZD KOBIEŃ W CHARKOWIE.

Dnia 16.I r. b. odbył się wszechukraiński zjazd kobiet. Zjazd otworzył prezes WUCWK-tu Pietrowski. W zjeździe wzięło udział 600 delegatek. Po otworzeniu zjazdu Pietrowski wygłosił wielkie przemówienie o wewnętrznym i międzynarodowym położeniu Związku S. S. R.: Po nim przemawiał na temat udziału kobiet w wyborach do Rad — sekretarz WUCWK Bucenko. Po referatach odbyły się dyskusje.

Przemówienie Pietrowskiego o wewnętrznym i międzynarodowym położeniu ZSSR. przerwała jedna delegatka następującym okrzykiem: tow. Pietrow! Ja jestem niepiśmienna, pozwólcie was zapytać! Po tem incydencie komisja mandatu ustaliła: na 594 delegatek było 190 osób, umiejących się zaledwie podpisać, i 78 osób całkiem niepiśmiennych. Co do składu narodowościowego, to on przedstawiał się w sposób następujący: Ukrainek — 452, Rosjanek — 78, Żydówek — 49, Polek — 19, Niemek — 10 i innych — 7.

Co do zawodów, to skład, uczestniczek zjazdu przedstawiał się następująco: robotniczek — 138, urzędniczek — 35, wieśniaczek — 412. Z wykształceniem elementarnem było 308, ze średniem — 19, z wyższem nie było wcale, między uczestniczkami zjazdu było 82 członkiń partji KPBU, (komunistycznej partji bolszewików U-

krainy), 69 kandydatek do partji, 26 członków komuny, a reszta bezpartyjne.

BIAŁORUTENIZACJA W BIAŁORUSI SOWIECKIEJ.

W dniu 23 sierpnia zostało ogłoszone w prasie mińskiej postanowienie Biura Centralnego Komitetu komunistycznej partji Białorusi w kwestji składu osobowego pod względem narodowościowym organizacyj partyjnych, zawodowych, państwowych i innych.

Biuro C. K. Komunistycznej Białorusi stwierdziło w rezolucjach tych planowość narodowościową w organizacjach partyjnych (zawodowych, państwowych i t. d.) i podkreśla dążenie do wysuwania Białorusinów na przodujące stanowiska. Biuro żądało od pracowników znajomości języka białoruskiego, zalecało też wciąganie do pracy przy właściwych skupieniach narodowościowych Polaków, Żydów i t. d.

Żądało w szczególności: 1. Powiększenia ilości Białorusinów w Komitetach Okręgowych i Rejonowych. 2. Powiększenia ilości Białorusinów w Prezydjum Centralnej Rady Związków Zawodowych. 3. W składzie najwyższego kierownictwa Centralnych Zarządów zw. zaw. powiększenia ilości Białorusinów, nie zmniejszając ilości Żydów.

4. W składzie prezydjiów okręgowych Biur zw. zaw. nie dopuszczenia do zmniejszenia ilości Białorusinów i Żydów.

5. Powiększenie ilości Białorusinów w kolegiach komisariatów ludowych.

6. W składzie wydziałów okręgowych organów państwowych powiększenia ilości Białorusinów, nie zmniejszając ilości Żydów.

7. Powiększenia ilości Białorusinów w Prezydjum Wyższej Rady Gospodarki Ludowej, w składzie wykładowców i słuchaczy Uniwersytetu i Akademji Rolniczej; w składzie zarządów Centralnych Organów przemysłowych, handlowych i w koń-

cu w składzie odpowiedzialnych pracowników G. P. U.

Niezależnie od tego Komisja Narodowościowa Centralnego Komitetu Wykonawczego Białorusi, postanowiła usunąć z urzędów pewną ilość pracowników Komisariatu Ludowego Rolnictwa i Białoruskiego trustu rolniczego, którzy się nie nauczyli języka Białoruskiego, bez prawa powrotu na służbę. Prócz tego Biuro Centralnego Komitetu komunistycznej partji Białorusi wydało postanowienie o wydawaniu organu urzędowego partji gazety „Zwiazda“ nie jak dotychczas w języku rosyjskim, a w białoruskim, poczynając od 1 stycznia 1927 r. (uchwała nie została dotychczas wykonana).

Zaznaczyć trzeba, że zarządzenie władz sowieckich w sprawie polityki narodowościowej dały w rezultacie liczne nieporozumienia pomiędzy Białorusinami, Rosjanami i Żydami, jak również tarcia w łonie K. P. B. z powodu sprzeczności jaka istnieje między metodami polityki narodowościowej, a bolszewicką zasadą równości proletarjackiej.

Jeżeli od spraw administracyjnych przejdziemy do zagadnień szkolnych, to trzeba zaznaczyć, że i tu daje się zauważyć od lata r. ub. forsowna białorutenizacja.

Na początku roku mianowicie Kolegium Komisariatu Ludowego Spraw Oświatowych zatwierdziło projekt zamierzeń w dziedzinie nauczania. Na jego zasadzie z początkiem roku szkoln. 1926/27 język białoruski wprowadzony został, jako wykładowy w 4 niższych klasach szkół średnich. Na wykłady języka białoruskiego w czteroletnich szkołach niebiałoruskich przeznaczono tygodniowo 5 godz. w 2-iej, 3-iej klasie i 4 godz. w klasie czwartej i piątej, a 3 godz. w klasie szóstej i siódmej.

W szkołach kolejowych i włościańskich z większością uczniów Białorusinów wprowadzono język białoruski, jako wykładowy.

Równocześnie przy rozdziale kredytów polecono uwzględnić w równej mierze potrzeby innych narodowości a szczególnie miejskich szkół żydowskich.

W szkolnictwie zawodowym wprowadzony został język białoruski, jako wykładowy na wszystkich technikach, na 1-0 rocznym kursie pedagogicznym, na kursie gospodarstwa rolnego, w 5-ciu szkołach zawodowych i w szkole artystycznej w Witebsku, szkołom muzycznym zaś, zalecono studjowanie muzykalnej twórczości białoruskiej i innych narodowości B. S. S. R. Zdecydowano wreszcie angażowanie do wyższych szkół białoruskich uczonych Białorusinów z innych Republik związkowych i z zagranicy.

W końcu w dziale oświaty politycznej wprowadzone język białoruski, jako wykładowy w szkołach dla dorosłych, we wszystkich wiejskich szkołach początkowych z tem jednak, żeby do domów ludowych i klubów wciągał na instruktorów, osoby znające języki i innych mniejszości narodowych.

(S. K.)

POLACY W POWIECIE RZECZYCKIM I HOMELSKIM.

„Orka“ z dnia 26 grudnia 1926 podała następujące dane o stanie liczebnym ludności polskiej w przyłączonych do B. S. S. R. powiatach rzeczyckim i homelskim.

„Ogólna liczba ludności tych dwóch powiatów wynosi 538.160 osób (według spisu ludności z r. 1920). W obu tych powiatach znajdują się dość znaczne skupienia ludności polskiej, a mianowicie w powiecie homelskim — około 10 tys., zaś w powiecie rzeczyckim — około 5 tys. W chwili obecnej znajduje się w Homelszczyźnie 10 polskich rad wiejskich, z nich 5 w okręgu homelskim i 5 w okręgu rzeczyckim“.

„Polskich szkół wiejskich (4-letnich) mamy 21 z 26 oddziałami, z nich 10 szkół w powiecie homelskim i 11 w powiecie

rzeczyckim. Prócz tego w Homlu istnieje 7-0 letnia szkoła polska, przy której założono internat dla dzieci włościańskich“.

KONFERENCJA AKADEMICKA W MIŃSKU.

Dn. 14 listopada r. z. odbyła się w Mińsku konferencja akademicka, mająca na celu uzgodnienie i reformę pisowni i alfabetu białoruskiego. Konferencja ta została zorganizowana przez t. zw. Inbiekult (Instytut białoruskiej kultury), który niewątpliwie, nie zważając na trudności, przejawia działalność bardzo intensywną celem stworzenia podstawy kulturalnego i intelektualnego życia w B. S. S. R.

Konferencja ta była zmanifestowaniem przed zagranicą zdobyczy, które zostały osiągnięte w dziedzinie nauki i kultury białoruskiej, a jednocześnie nawiązaniem stosunków z nauką europejską przez udział w konferencji przedstawicieli uniwersytetów zagranicznych.

W konferencji uczestniczyli: prof. Fomsmer z Berlina, Birżyszka z Kowna, Kostargujew z Moskwy, Niemczyrow z Charkowa, Gołąbek z Warszawy, Rajnis z Rygi.

Zjazd był formalnie poświęcony wyłącznie zagadnieniom naukowym, dzięki czemu uchwały jego nie posiadają znaczenia politycznego. Ciekawe zagadnienie, obecnie wśród Białorusinów bardzo aktualne, używania alfabetu łacińskiego, czy też kirylicy (hrazdanki) zupełnie nie było omawiane, być może dla tego, że bardzo poważna liczba uczestników przechylała się na stronę alfabetu łacińskiego, co w świadomości sfer miarodajnych łączy się z propagandą polskości, od której jak naj-silniej stara się odgraniczyć.

POWIĘKSZENIE TERYTORJUM B. S. S. R.

Postanowieniami Prezydów Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego, oraz Centralnego Komitetu Wy-

konawczego B. S. S. R. uchwalono powiaty rzeczycki i homelski z Homlem wyłączyć z terytorjum B. S. F. S. R. i wcielić do B. S. S. R., skutkiem tego obecne terytorjum B. S. S. R. (110 tys. km. kw.) zwiększa się o 15.752 km., a ludność (4.254 tys.) o 649.528 osób. Inicjatywa powiększenia Republiki Białoruskiej przez przyłączenie Homelszczyzny i powiatów wieliskiego, siebieskiego i newelskiego gub. pskowskiej, podjęta została przez Biuro Centralnego Komitetu K. P. B. ze zgodą plenum C. K. K. P. B. w kwietniu r. b. W maju jeździł w tej sprawie do Moskwy Prezes Rady Komisarzy Ludowych B. S. S. R. Adamowicz. Sprawa Homelszczyzny została wtedy pozytywnie załatwiona, a przyłączenie powiatów gub. pskowskiej nie zostało postanowione.

Potrzeba powiększenia terytorjum B. S. S. R. przez przyłączenie obszarów gminnych, ciążących gospodarczo ku Białorusi i z przewagą ludności białoruskiej zostało umotywowane w memorjale Komisji Planowej B. S. S. R., ogłoszonym w lipcowym zeszycie, wydawanego w Mińsku, miesięcznika „Sowieckoje Stroitelstwo“.

Memorjał ten mówi, że mały teren B. S. S. R. został w 1924 r. powiększony przez część gubernji witebskiej, homelskiej i smoleńskiej, żeby jednak dać podstawy dla dalszego rozwoju gospodarczego kulturalnego i narodowego trzeba było przyłączyć do B. S. S. R. inne ziemie do niej ciążące. Sprawa ta według memorjału zwraca na siebie uwagę państw granicznych, a jest szczególnie ważna w związku z konkretnem postawieniem sprawy dokonanie rejonowania S. S. S. R. i w związku ze sprawą Okręgu Zachodniego.

Podstawową zasadą rejonowania jest tworzenie okręgów gospodarczo zaokrąglonych, bardzo ważne jest tutaj i zaokrąglenie pod względem struktury narodowej. Jedność planowego kierownictwa budownictwa gospodarczego, przeprowadzenia tak ważnych zadań, jak elektryfikacja i meljoracje Polesia, rozwój przemysłu drzewne-

go, jest możliwe tylko pod warunkiem zjednoczenia w całość państwową okręgów, jednorodnych z B. S. S. R. Dalsze powiększanie B. S. S. R. pogłębi budownictwo sowieckie, centralizacja produkcji przemysłowej wzmocni proletarjacką podstawę Republiki, co ma ogromne znaczenie, jeżeli się zważy nadgraniczne położenie B. S. S. R. Rozwiązuje to jednocześnie problem narodowy i wzmacnia wpływ Białorusi Sowieckiej na terytorja białoruskie, wchodzące w skład państw granicznych.

W dalszym ciągu memorjał rozwija koncepcję utożsamienia Zachodniego Okręgu gospodarczego z terytorjum B. S. S. R. jednak, jak sam memorjał o tem mówi, koncepcji tej przeciwstawiana jest inna koncepcja rejonowania gospodarczego, polegająca na utworzeniu między okręgiem Centralno-Przemysłowym i okręgiem gospodarczym obejmującym Republikę Białoruską, jeszcze trzeciego okręgu Zachodniego z centrum w Smoleńsku, do którego wejść winny oderwane od B. S. S. R. powiaty rohaczewski i horecki, gdyż w stosunku do Białorusi nie należy się kierować zasadą przynależności narodowej. Projekt ten został wysunięty przez Orgbiuro w Smoleńsku i ogłoszony p. t. Materjały dla badań i organizacji Okręgu Zachodniego — Smoleńsk 1925. Koncepcja ta zwalczana jest przez memorjał Komisji Planowej B. S. S. R.

Na korzyść tezy o konieczności przyłączenia do Białorusi gubernji homelskiej, komisja Planowa B. S. S. R. przytacza argumenty następujące: Gubernja homelska posiada przemysł wysoko rozwinięty, lecz zależny od surowca białoruskiego, a drogi żelazne przecinające Homel wiążą go z Białorusią.

Reasumując argumenty ekonomiczne i etniczne Komisja Planowa B. S. S. R. stwierdziła: 1. bezcelowość, z punktu widzenia gospodarczego i kulturalnego, utworzenia Okręgu Zachodniego projektowanego przez Orgbiuro w Smoleńsku. 2.

Niezbędność wcielenia gubernji homelskiej do B. S. S. R. i 3. możność rozwiązania sprawy rejonowania części zachodniej S. S. S. R., przez przyłączenie do B. S. S. R. gubernji homelskiej, oraz części gubernji smoleńskiej i pskowskiej.

Z tych postulatów uchwała Centralnych Komitetów Wykonawczych B. S. F. S. R. i B. S. S. R., wypełnia połowicznie postulat drugi, bo orzeka wcielenie do B. S. S. R. nie całej gubernji homelskiej, a tylko dwóch powiatów tej gubernji. W dalszym ciągu nie wiadomo jest, jak się przedstawia sprawa przyłączenia powiatów siebieskiego, wieliskiego i newelskiego.

Co do projektu utworzenia odrębnego gospodarczego Okręgu Zachodniego, do którego wejść miały skrawki terytorjum B. S. S. R. został on prawdopodobnie zarzucony, bo nie da się to pogodzić z faktem powiększenia Republiki Białoruskiej z tej właśnie strony.

Politycznie przyłączenie Homelszczyzny odpowiada dwu sprzecznym dążeniom. W łonie mianowicie K. P. B. istnieją odmienne zapatrywania na zadanie polityki narodowościowej.

Białoruskie elementy nacjonalistyczne w partji, chcą dać przewagę elementowi białoruskiemu przez przekształcenie Białorusi w Republikę narodową. Kierownictwo partji natomiast chce takiego rozwiązania problemu narodowościowego, o przy którym rozwój narodowy, dokonywując się kosztem elementu wielkorosyjskiego nie doznałby przewagi jednej narodowości nad innymi, lecz raczej neutralizował dążenia odśrodkowe poszczególnych narodowości. Postępowanie w stosunku do Białorusi wykazuje pewne analogje ze stanem Gruzji. Natomiast dla białoruskich elementów nacjonalistycznych powiększenie terytorjum jest krokiem naprzód na drodze zjednoczenia ludności białoruskiej w jedną narodową organizację państwową.

(S. K.).

KOLONIZACJA ŻYDÓW W ROSJI.

(Zjazd „Ozet“)

W drugiej połowie listopada 1926 r. odbył się w Moskwie t. zw. pierwszy wszechzwiązkowy zjazd żydowskiego towarzystwa kolonizacyjnego, p. n. „Ozet“. (Obszczestwo po ziemielnomu ustrojstwu trudjaszczijchsja Jewrejew Z. S. S. R.). Otwarcie zjazdu miało miejsce dnia 15-go listopada w sali kolumnowej Domu Związku. Prezes Głównego Zarządu „Ozet“, Iaryn otworzył zjazd uroczystym przemówieniem, w którym poruszył dwa momenty ruchu kolonizacyjnego Żydów w Rosji:

1) Przesiedlenie na rolę w ciągu b. krótkiego czasu wyżej 100.000 żydów oraz

2) Znaczenie międzynarodowe tego ruchu. Żydzi zagraniczni sprzyjają akcji kolonizacyjnej, dowodem czego są powstałe ad hoc organizacje pomocy w Ameryce, Anglii, Argentynie, Południowej Afryce i w innych krajach.

Odczytane zostały również telegramy powitalne przewodniczących C. K. W. i Sownarkomów wszystkich głównych republik Związku. Niektóre telegramy nosiły charakter deklaracyjny.

W ciągu 6-ciu dni trwania Zjazdu, wygłoszone zostały referaty: 1) o działalności „Ozetu“ we wszystkich okręgach kolonizacyjnych, 2) o stosunku żydowskich międzynarodowych organizacji pomocy do kolonizacji w Rosji i inne.

Najbardziej interesujące momenty zjazdu były: 1) mowa Kalinina, 2) dyskusja na temat przyszłej republiki żydowskiej i 3) zagadnienie ewentualnego przesiedlenia pewnego procentu Żydów z innych krajów do Rosji.

Kwestję wypowiedzenia się zjazdu w sprawie republiki żydowskiej wysunął przedstawiciel angielskich sfederowanych organizacji żydowskich, dr. Jochełman. Nastąpiła ożywiona dyskusja oraz poufne wyjaśnienie o niestosowności wysunięcia

tego punktu w formie rezolucji na pierwszym zjeździe „Ozet“, — gdyż cała praca kolonizacyjna Żydów cojdzie drogą ewolucji w szybkim stosunkowo czasie do tej koncepcji.

Punkt zaś o przesiedleniu Żydów z innych krajów do Rosji został ex officio wyjaśniony przez przedstawiciela Rządu, Merelina, zastępcy przewodniczącego „Komzetu“. Odpowiedź była pozytywna w zasadzie, lecz realizacja tego problemu w danej chwili jest niemożliwa ze względu na ogromną liczbę zarejestrowanych już przysiężonych osadników, obywateli sowieckich, oczekujących swej kolei wyruszenia na wieś.

Najważniejsza rezolucja, przyjęta przez Zjazd, postanawia prowadzić dzieło kolonizacji Żydów na zasadzie koncentracji osiedli żydowskich wyłącznie w kilku rejonach, które w przyszłości będą mogły być ewentualnie połączone w samodzielną politycznie, kulturalnie i ekonomicznie jednostkę terytorjalną.

Ze sprawozdań, odczytanych na zjeździe wynika, że ruch organizacyjny żydów w Rosji, rozpoczęty samorzutnie i żywiołowo w 1922 r. dał nadspodziewane wyniki.

Przed wybuchem wojny zajmowało się rolnictwem i dzierżawą majątków ziemskich około 100.000 Żydów. W roku 1920 naliczono w kolonjach żydowskich w Rosji tylko 52.758 dusz. Ale już w 1923 liczba kolonistów wzrosła do 75.311, a w początkach 1925 r. t. j. w chwili rozpoczęcia planowej kolonizacji znajdowało się w kolonjach żydowskich 102.000 dusz.

Kolonizacja planowa rozpoczęła się wiosną 1925 r.

Od początku 1925 r. do kampanji jesiennej 1926 włącznie odbywała się ona w trzech republikach: na Ukrainie, Białorusi i na Krymie. W tych okręgach wydzielono w obu latach 197.719 dziesięcin. Na tych terytorjach wydzielono w r. 1925 96.339 dziesięcin ziemi, podzielonych na 5841 działów; w 1926 r. wydzielono

100.780 dziesięcin dla 6.529 rodzin. Na Ukrainie pozostało nieobsadzonych 1370 działów, wskutek braku środków finansowych. Ogółem przesiedlono na rolę w ciągu tych dwu lat 11.000 rodzin żydowskich z łączną liczbą dusz około 60.000.

Jeżeli zważymy, że przed rozpoczęciem pracy przez Komitet i organizacje żydowskie siedziało na roli 102.000 ludzi, — to z kampanją dwuletnią osiągnięto liczbę rolników żydowskich około 160.000.

Koszta kolonizacji dwuletniej wynosiły wyżej 10 milionów rubli. Z czego osadnicy wnieśli 22% ogólnej sumy, „Joint Distribution Committee“, „I. C. A.“, „Ort“ — 43.4%, „Ozet“ w formie kredytów — 18%, pożyczki i subsydja państwowe 16,8%.

Plan „komzetu“, opracowany przez prof. Bruk, przewiduje przesiedlenie Żydów na rolę do roku 1935 — 160.000 rodzin żydowskich czyli około 500.000 dusz. Z czego na Krymie w okręgach Dżankej i Eupatorji oraz przyazowskich mierzejach (przyazowskie pławni) 400.000 Żydów.

Ah.

NIEMCY W ROSJI SOWIECKIEJ.

Według jednego z pism niemieckich, wychodzących w Moskwie, na obszarze *Niemieckiej Republiki Nadwołżańskiej* wynoszącym 24.054 wiorst kw., zamieszkuje 533.940 mieszkańców, z tego 67,3% Niemców, 21,4% Rosjan, 9,7% Ukraińców, 0,4% Tatarów, 0,3% Mordwinów, 0,2% Białorusinów, 0,15% Estończyków, 0,10% Kirgizów i 0,55% różnych. Na ogółem 14 kantonów w 6-ciu kantonach ludność niemiecka wynosi 98%, w 4-ch — powyżej 50%, w 2-ch zaś (Pokrowski i Sołotoje) — Niemców niema prawie wcale. W r. 1916 ludność Republiki Nadwołżańskiej wynosiła 570.000, w roku 1920 zaś wskutek ucieczki z miast — 660.000, w następnych latach spadła z powodu klęski głodowej do 515.000.